

Zadośćuczynienie i odszkodowanie za złamanie ręki

Złamanie ręki jest bardzo częstym, ale i jednym z poważniejszych urazów. Leczenie może potrwać nawet kilka miesięcy, a w wielu przypadkach powrót do pełnej sprawności nie jest możliwy. Uraz powstaje najczęściej podczas wypadków komunikacyjnych, upadków na chodniku, prac domowych, czy w trakcie uprawiania sportów. Złamania kończyn górnych zazwyczaj wiążą się z założeniem gipsu na okres kilku tygodni. Niektóre przypadki wymagają poważnych zabiegów operacyjnych z wykorzystaniem płytek, śrub, czy gwoździ. Ponadto ręka po zrośnięciu nie jest w pełni sprawna i do przywrócenia funkcyjności sprzed wypadku konieczna jest rehabilitacja.

Okoliczności złamania ręki mogą być najróżniejsze, zatem nie zawsze przysługują identyczne świadczenia. Źródłem dochodzenia roszczeń mogą być polisy OC, polisy NNW lub ubezpieczenia na życie. Ponadto możemy skorzystać z ubezpieczenia społecznego ZUS/KRUS albo dochodzić roszczeń bezpośrednio od podmiotu, który doprowadził do złamania. Każdą sytuację należy traktować indywidualnie, jednak w większości wypadków osoba poszkodowana ubiega się o zadośćuczynienie i odszkodowanie – wypłacane najczęściej z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Zadośćuczynienie to świadczenie przysługujące w przypadku szkód osobowych o charakterze niemajątkowym. Kluczową jego rolą jest kompensacja krzywdy. Tworzy ono pewnego rodzaju złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, z którymi zmagał się poszkodowany. Zadośćuczynienie opisuje art. 445 § 1 ustawy Kodeks cywilny stanowiąc, iż osobie poszkodowanej, która w wyniku wyrządzonej jej szkody doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Co istotne, jest to świadczenie:

- **jednorazowe**, czyli wypłacane zasadniczo jeden raz - przy miarkowaniu jego wysokości należy wziąć pod uwagę krzywdę obecną, jak i mogącą pojawić się w przyszłości – nie zawsze można przewidzieć wszystkie elementy krzywdy, dlatego w razie ujawnienia nowych, istnieje możliwość zwiększenia sumy zadośćuczynienia,
- **pieniężne**, zatem przedstawione w środkach płatniczych - najczęściej w obowiązującej walucie,
- **kompensacyjne**, więc wyrównujące uszczerbek o charakterze niematerialnym związany z doznaną krzywdą - stanowi złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych (chodzi o dolegliwości bólowe, długotrwałość leczenia i rehabilitacji, stres, ograniczenia w życiu codziennym etc.),
- **osobiste** tj. zasadniczo przysługujące poszkodowanemu – istnieją jednak dwa wyjątki tzn. prawo do zadośćuczynienia przechodzi na spadkobierców poszkodowanego ale tylko wtedy, gdy roszczenie o nie zostało uznane pisemnie lub gdy powództwo o nie wytoczone zostało za życia osoby poszkodowanej,
- **fakultatywne**, wobec tego uznaniowe – sąd orzekający posiada swojego rodzaju swobodę w jego przyznaniu i określeniu wysokości, jednakże nie jest to pełna dowolność w orzeczeniu (inne podmioty np. ubezpieczyciele samodzielnie miarkują kwotę zadośćuczynienia).

Biorąc pod uwagę wymienione powyżej cechy, należy stwierdzić, iż precyzyjne ustalenie wartości zadośćuczynienia za złamanie ręki jest bardzo trudnym procesem. Przepisy prawa cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, czy wytycznych odnośnie jego wyliczenia. Czynniki decydujące o wysokości tego świadczenia kształtowały się latami i nadal utrwalane są w orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Linia orzecznictwa dotycząca instytucji zadośćuczynienia jest bardzo rozbudowana. **Najczęstsze wyznaczniki stosowane przez sądy to :**

- stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu - przejawiający się w kalectwie, oszpeczeniu,

ograniczeniach ruchowych, czy utrudnieniach w życiu codziennym,

- intensywność doznanych cierpień, czas leczenia i rehabilitacji, bolesność i uciążliwość zabiegów, dokonywane operacje,
- wiek poszkodowanego,
- płeć poszkodowanego,
- poczucie nieprzydatności społecznej, bezradności, niekorzystne widoki na przyszłość,
- pozycja społeczna, wykonywany zawód,
- stopa życiowa społeczeństwa oraz sytuacja materialna społeczności lokalnej na terenie zamieszkania poszkodowanego.

Wymienione czynniki nie są katalogiem zamkniętym. Należy pamiętać, że na wysokość zadośćuczynienia za złamaną rękę wpływają inne, bardzo różne okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy u osoby poszkodowanej. Każdy przypadek jest indywidualny, dlatego elementów krzywdy trzeba poszukiwać w danym stanie faktycznym.

Poza zadośćuczynieniem pieniężnym za krzywdę osoba poszkodowana ma prawo do odszkodowania. W razie złamania ręki można wystąpić do podmiotu odpowiedzialnego za szkodę między innymi o następujące świadczenia:

- zwrot poniesionych kosztów leczenia i rehabilitacji,
- refundację dojazdów do placówek medycznych,
- refundację kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie,
- zwrot utraconych dochodów,
- rentę z tytułu zwiększonych potrzeb,
- rentę za całkowitą lub częściową utratę zdolności do pracy,
- rentę z tytułu utraty lub zmniejszenia widoków powodzenia w przyszłości.

Niemal każdy poszkodowany zastanawia się jakie konkretnie zadośćuczynienie przysługuje za złamaną rękę. Kluczowy jest rodzaj złamania, a co za tym idzie doznany trwały uszczerbek na zdrowiu. Wspomniany uszczerbek wyraża się procentowo, jednakże prawo cywilne nie wskazuje stałej kwoty przysługującej za każdy procent uszczerbku. Jak wcześniej wskazano zadośćuczynienie jest świadczeniem mocno ocennym, dopasowywanym do konkretnego przypadku. Oczywiście im wyższy procent trwałego uszczerbku, tym co do zasady wyższe świadczenie. Aby zobrazować jaki procent uszczerbku kwalifikuje się do danego złamania można posłużyć się tabelą oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu będącej załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Przykładowe pozycje we wspomnianej tabeli:

Ramię

	Procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu
113. Złamanie kości ramiennej - w zależności od zmian wtórnych i upośledzenia funkcji kończyny:	
a) z niewielkim przemieszczeniem i zaburzeniem osi	prawa 5-15 lewa 5-10
b) ze znacznym przemieszczeniem i skróceniem	prawa 15-30 lewa 10-25
c) złamania powikłane przewlekłym zapaleniem kości, przetokami, brakiem zrostu, stawem rzekowym, ciałami obcymi i zmianami neurologicznymi	prawa 30-55 lewa 25-50

117. Złamanie obwodowej nasady kości ramiennej - w zależności od zaburzeń osi i ograniczenia

ruchów w stawie łokciowym:

- | | |
|---|---------------------------|
| a) bez większych przemieszczeń, zniekształceń i ograniczenia ruchomości | prawa 5-15
lewa 5-10 |
| b) z dużym zniekształceniem i ze znacznym przykurczem | prawa 15-30
lewa 10-25 |

Przedramię

122. Złamania w obrębie dalszych nasad jednej lub obu kości przedramienia, powodujące ograniczenia ruchomości nadgarstka i zniekształcenia - w zależności od stopnia zaburzeń czynnościowych:
- | | |
|--|---------------------------|
| a) ze zniekształceniem | prawy 5-15
lewy 5-10 |
| b) ze znacznym zniekształceniem, dużym ograniczeniem ruchomości i zmianami wtórnymi (troficzne, krążeniowe itp.) | prawy 15-25
lewy 10-20 |
123. Złamania trzonów jednej lub obu kości przedramienia - w zależności od przemieszczeń, zniekształceń i zaburzeń czynnościowych:
- | | |
|--|---------------------------|
| a) ze zniekształceniem i zaznaczonymi zaburzeniami funkcji | prawe 5-15
lewe 3-10 |
| b) ze znacznym zniekształceniem, dużym ograniczeniem ruchomości i zmianami wtórnymi (troficzne, krążeniowe itp.) | prawe 15-35
lewe 10-30 |
124. Staw rzekomy kości promieniowej
- prawy 30
lewy 25
125. Staw rzekomy kości łokciowej
- prawy 20
lewy 15
126. Brak zrostu, staw rzekomy obu kości przedramienia
- prawe 40
lewe 35

Nadgarstek

130. Ograniczenia ruchomości w obrębie nadgarstka w następstwie jego uszkodzeń (skręcenia, zwichnięcia, złamania kości nadgarstka, martwice aseptyczne tych kości) - w zależności od ustawienia, zakresu ruchów, objawów bólowych i troficznych oraz funkcji palców:
- | | |
|---|---------------------------|
| a) ograniczenie ruchomości | prawy 5-10
lewy 3-8 |
| b) ograniczenie ruchomości dużego stopnia | prawy 10-20
lewy 8-15 |
| c) ograniczenia ruchomości dużego stopnia z ustawieniem ręki czynnościowo niekorzystnym | prawy 20-30
lewy 15-25 |
131. Całkowite zeszywnienie w obrębie nadgarstka:
- | | |
|--|---------------------------|
| a) w ustawieniu czynnościowo korzystnym - w zależności od stopnia upośledzenia funkcji dłoni i palców | prawy 15-30
lewy 10-25 |
| b) w ustawieniu czynnościowo niekorzystnym - w zależności od stopnia upośledzenia funkcji dłoni i palców | prawy 25-45
lewy 20-40 |
132. Uszkodzenia nadgarstka powikłane głębokimi, trwałymi zmianami troficznymi, przewlekłym ropnym zapaleniem kości nadgarstka, przetokami i zmianami neurologicznymi ocenia się według pozycji 130 i 131, zwiększając stopień stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zależności od stopnia powikłań o:
- 1-10

Przy złamaniach kończyn górnych u osób leworęcznych stopień stałego lub długotrwałego

uszczerbku na zdrowiu ustala się według zasad przewidzianych w powyższej tabeli, przyjmując dla uszkodzeń ręki prawej procenty ustalone dla ręki lewej, a dla uszkodzenia ręki lewej procenty ustalone dla ręki prawej.

Analizując orzecznictwo polskich sądów powszechnych możemy zweryfikować jakie kwoty uznawane są w sprawach o zadośćuczynienie i odszkodowanie za złamanie ręki. Poniżej zostaną przedstawione przykładowe wyroki wydane w oparciu o popularne stany faktyczne. Należy pamiętać, iż kluczową kwestią jest rodzaj doznanego złamania i negatywne następstwa z nim związane. Poniższe sytuacje są pogładowe, dlatego nie możemy stwierdzić dokładnej kwoty, jaka przysługuje w danym przypadku. Przyznawane przez sądy zadośćuczynienia i odszkodowania mogą różnić się w poszczególnych okresach i regionach kraju. Przykładowo, jeżeli dojdzie do złamania ręki w wypadku to sąd we Wrocławiu może orzec inne świadczenia niż w analogicznym stanie faktycznym sąd w Katowicach.

Przykładowe orzeczenia:

1. Wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 9 sierpnia 2018 r. - sygn. akt I C 1094/17

Okoliczności zdarzenia:

Powódka wracając z pracy, idąc chodnikiem upadła na nierównej nawierzchni. Warunki pogodowe były dobre, nie było opadów, droga nie była ośnieżona. Powódka starała się ostrożnie poruszać po chodniku ze względu na bardzo zły stan nawierzchni. Mimo to, w pewnym momencie potknęła się o występującą na chodniku nierówność i przewróciła się. Teren należał do gminy, a gmina z kolei posiadała ubezpieczenie OC.

Skutki wypadku:

Lekarze zdiagnozowali u powódki wieloodłamowe złamanie głowy i szyjki lewej kości ramiennej z przemieszczeniem odłamów. Powódka przeszła repozycję złamania i zespolenie gwoździem śródszpikowym rekonstrukcyjnym. Była hospitalizowana. Po wyjściu ze szpitala powódka przez trzy tygodnie nie mogła ruszać ręką. Nosila ortezę. Wymagała pomocy osób trzecich przy wszystkich czynnościach życia codziennego. Po kilku tygodniach powódka przebyła operację usunięcia zespolenia wstawionego podczas pierwszej operacji. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez około 3 miesiące. Pomimo podjętych czynności leczniczych złamanie pozostawiło ograniczoną ruchomość. Trwały uszczerbek na zdrowiu oszacowano na 15% według pozycji 104 tabeli uszczerbków Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

Roszczenie powódki:

Początkowo powódka rościła kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Następnie ze względu na treść opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej, rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 30 000 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami za opóźnienie także od rozszerzonego żądania.

Stanowisko ubezpieczyciela:

Pozwany ubezpieczyciel ustalił, że gmina ponosi odpowiedzialność za zdarzenie. Ze względu jednak na to, że wysokość zadośćuczynienia należna w ocenie pozwanej powódce to kwota 4000 zł i nie przekroczyła 5000 zł – poziomu franszyzy redukcyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia łączącej pozwanego z gminą, pozwany nie wypłacił powódce żadnego świadczenia, pozostawiając gminie do realizacji wypłatę uznanych 4000 zł.

Wyrok sądu:

Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Zasądził również od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3501,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

2. Wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 grudnia 2017 r. - sygn. akt III C 529/14

Okoliczności zdarzenia:

Powódka wraz z córką udała się do centrum handlowego. Po wejściu do budynku obie kierowały się w stronę jednego ze sklepów. Na drodze przed nimi znajdował się plac zabaw dla dzieci, którego podłoże było w jaskrawoniebieskim kolorze. Posadzka w centrum natomiast ma kolor beżowy. Powódka chciała dojść do wybranego sklepu i w tym celu musiała ominąć plac zabaw. Wybrała ona najkrótszą drogę przechodząc między placem a słupem. Przejście w tym miejscu ma 52 cm szerokości. Nie widziała, że podłoże placu zabaw jest wypukłą „wysepką”, lecz odniosła wrażenie, że jest tak samo płaskie jak posadzka obok. Mijając plac, powódka zahaczyła lewą nogą o brzeg wysepki, przewróciła się na lewy bok i straciła przytomność. W centrum handlowym powódka była pierwszy raz w życiu, nie ma ona problemów ze wzrokiem, rozróżnia kolory. Miała na sobie buty na płaskim obcasie. Jeden z przechodniów udzielił powódce pomocy i w późniejszym czasie trafiła do placówki medycznej. Bezpośrednią przyczyną wypadku był brak należytego oznakowania placu zabaw oraz pozostawienie wolnego przejścia o szerokości zaledwie 52 cm. Galeria handlowa ubezpieczona była od odpowiedzialności cywilnej za szkody osobowe i rzeczowe wyrządzone osobom trzecim w związku z prowadzoną działalnością i posiadaniem rzeczy.

Skutki wypadku:

U powódki stwierdzono złamanie szyjki lewej kości ramiennej. Powódkę zaopatrzone w warunkach ambulatoryjnych i założono unieruchomienie gipsowe. Zalecono dalsze leczenie. Powódka musiała przyjmować leki przeciwbólowe w postaci iniekcji podskórnych. Po zdjęciu gipsu rozpoczęła rehabilitację. W wyniku wypadku powódka doznała także stłuczenia okolicy lewego stawu biodrowego. Według opinii biegłej rehabilitant powódka doznała złamania bliższego odcinka kości ramiennej lewej wygojonego z ograniczeniem ruchomości barku i zanikiem mięśniowym lewej ręki, stłuczenia lewego biodra bez zmian patologicznych.

Roszczenie powódki:

Powódka wniosła o zasądzenie od ubezpieczyciela na swoją rzecz kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wypadku na terenie centrum handlowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty oraz kwoty 5795 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami. Wniosła także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, pozostające w związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Stanowisko ubezpieczyciela:

Pozwany zakład ubezpieczeń odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę, a co za tym idzie nie wypłacił żadnego zadośćuczynienia i odszkodowania. W odpowiedzi na pozew powódki pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości. Co więcej, spółka akcyjna będąca właścicielem centrum handlowego nie uznała zasadności roszczeń i wniosła również o oddalenie powództwa (interwenient uboczny).

Wyrok sądu:

Sąd zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powódki kwotę 35 795 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto sąd ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkody mogące powstać u powódki w przyszłości w związku ze zdarzeniem.

3. Wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 24 października 2014 r. - sygn akt I C 1338/14

Okoliczności zdarzenia:

Powódka uległa wypadkowi w gospodarstwie rolnym. Przyczyną wypadku było zaniedbanie jej syna, który zaciągnął wąż ogrodowy na trawnik. Kończąc pracę nie zwinął go, nie odłożył na miejsce, lecz zostawił na trawniku przy schodach i wyjechał z gospodarstwa. Powódka wychodząc z domu, nie zauważyła węża leżącego w poprzek przejścia, zaczepiła się o niego i upadła. Sąsiedzi powódki przybiegli na miejsce zdarzenia, udzielili jej pomocy i wezwali karetkę pogotowia, która zabrała powódkę do szpitala. Syn powódki w dniu zdarzenia objęty był umową obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników.

Skutki wypadku:

Wskutek upadku powódka doznała złamania lewej ręki. W szpitalu rozpoznano złamanie kości promieniowej lewej w miejscu typowym z przemieszczeniem i wykonano repozycję kości przedramienia lewego i unieruchomienie gipsowe. Powódka leczyła się chirurgicznie i przez kilka miesięcy nosiła gips. W czasie unieruchomienia lewej ręki powódka miała ograniczone możliwości wykonywania czynności życia codziennego i prac przy hodowli drobiu oraz w ogrodzie, którymi zajmowała się do zdarzenia. Przez tydzień pomagała jej córka. Po wyjeździe córki powódka korzystała z pomocy sąsiadów, którzy wozili ją na kontrole, robili zakupy, kupowali leki, pomagali zajmować się ptactwem domowym, przygotowywać posiłki. Obecnie powódka odczuwa drętwienie lewej ręki.

Roszczenie powódki:

Powódka wystąpiła przeciwko ubezpieczycielowi z powództwem o zapłatę kwoty 8000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi. Wnosiła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Stanowisko ubezpieczyciela:

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Potwierdził, iż w dniu zdarzenia syn powódki posiadał polisę z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia rolników OC. Podnosił, iż szkoda, której doznała powódka jest wynikiem nieszczęśliwego wypadku do którego doszło wskutek nieuwagi powódki. Według ubezpieczyciela powódka nie udowodniła, iż winę za to zdarzenia ponosi jej syn. Towarzystwo kwestionowało też wysokość żądanego zadośćuczynienia.

Wyrok sądu:

Sąd zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powódki kwotę 8000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi. Zasądził od pozwanego także kwotę 1651 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.